

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 3. Zeszyt 2 (25) (5 stycznia 2024 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- **Adoracja na I niedzielę miesiąca**
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, wstęp do adoracji wynagradzającej)*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*

I NIEDZIELA STYCZNIA 2024

(7 stycznia 2024 r.)

I. Adoracja na I niedzielę miesiąca

„Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody...” – tymi słowami włożonymi w usta proroka Izajasza, zachęcaś nas Panie, abyśmy nasze serca umieścili przy Twoim Sercu, kochającym, bogatym we wszelkie łaski. Woda to życie. Ona – podobnie jak krew, wypłynęła kiedyś z Twego Serca otwartego na krzyżu włócznią żołnierza. Krew stała się dla nas symbolem Eucharystii, a woda jest symbolem chrztu.

Przyszliśmy więc, by zacerpnąć wody życia od Ciebie. Oto jesteśmy u Twoich stóp, wpatrujemy się w Twoją świętą twarz, adorujemy Twoje Eucharystyczne Serce. Przyszliśmy, gdyż jest w nas pewność wiary, że Ty jesteś umiłowanym Synem Ojca, dającym zbawienie naszym chorym sercom.

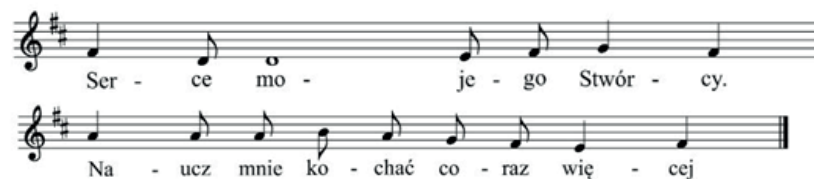
Będziemy powtarzać: uwielbiamy Cię umiłowany Synu Ojca!

- *Ty przyszedłeś na świat, aby ocalić zagubione dzieci Boże,*
- *Ty nie wahateś się podjąć krzyża, by tylko spełnić Ojca wolę,*
- *Jesteś Tym, który może spełnić najgłębsze tęsknoty i pragnienia naszych serc,*
- *Ty jesteś treścią, celem i sensem naszego życia,*
- *Ty przyjdiesz kiedyś, aby doprowadzić do końca dzieło zbawienia,*

Jezu, dziś widzimy Cię jak schodzisz do wód Jordanu, jako niewinny Baranek – nie miałeś przecież żadnego grzechu – ale uczyniłeś siebie grzechem za nas, to znaczy, wziąłeś na siebie wszystkie nasze grzechy. Wtedy otwarło się niebo i głos Ojca ogłasza Cię swoim Synem umiłowanym, a Duch Święty zstępuje na Ciebie, by powołać Cię do przyszłej misji, ocalenia człowieka przez krzyż. Stojąc tam, w wodach Jordanu,

V. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Prośmy Pana Jezusa, który ma dla nas otwarte Serce, o dar cierpliwości.



Serce mojego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej.*

Serce Bożego Syna

Serce dające Ducha Świętego

Serce będące pod sercem Maryi

Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom

Serce naszego Brata

Serce wiernego Przyjaciela

Serce najlepszego Przewodnika

Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza

Serce cierpiące i zranione na krzyżu

Serce Zmartwychwstałego Pana

Serce bijące w Eucharystii

Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas

Serce pragnące naszej świętości

Serce zawsze przy nas obecne

Serce pocieszające serca smutne

Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie.

– A kto tak na Was patrzy? Kto patrzy na Was z miłością?

– *Pan Jezus, Rodzice, ci którzy nas kochają i ci którzy chcą naszego szczęścia.*

– Tak, oni patrzą sercem. Kochając, patrzymy sercem. W dzisiejszej Ewangelii Jezus mówi do Natanaela, że widział go pod figowcem. Wcześniej, zanim zawołał go Filip. I tutaj nie chodzi tylko o to, że Jezus jest Bogiem i dlatego widział Natanaela. Chodzi o to, że Jezus patrzy sercem. Widzi czyjeś intencje, motywy działania. Widzi nie tylko czyn, ale też to, z czego ten czyn wynika. W litanii do Serca Pana Jezusa jest wezwanie „Jezu cichy i pokornego Serca, uczyn serca nasze według Serca Twego”. O co w tym wezwaniu prosimy Pana Jezusa? Czego chcemy się od Niego nauczyć?

– *Prosimy Go, abyśmy patrzyli na innych tak jak On.*

– Tak, chcemy się uczyć głębszego spojrzenia, spojrzenia sercem. Nie chcemy widzieć tylko zewnątrz i nie chcemy oceniać tylko po ludzku. Bo możemy się mylić, możemy źle ocenić. A my chcemy tak jak Jezus patrzeć na innych.

Chcę zwrócić Waszą uwagę na jeszcze jedną sprawę. Przychodzimy w I piątek na Mszę, uczestniczymy w spowiedzi, przyjmujemy komunię wynagradzającą – abyśmy czystym sercem widzieli też Jezusa. Abyśmy sercem zobaczyli jak bardzo On nas kocha. Kto z Was chce widzieć, jak Jezus go kocha? *(dzieci zgłaszają się)*

Wszyscy potrzebujemy odczuć jak Jezus nas kocha. A Jezus chce byśmy byli pewni Jego miłości. Może warto więc modlić się za tych, którzy Jezusowi nie wierzą? Może warto wynagradzać za tych, którzy złym wzrokiem patrzą na Boga i którzy źle oceniają innych ludzi?

Niech nam wszystkim miłość Jezusa pozwala patrzeć sercem na innych i na siebie. Amen.

widziałeś każdego z nas, choć tak dawno to się stało, widziałeś mnie i już wtedy przyjmowałeś nas w świątyni swego Serca. W szczególny sposób przyjąłeś nas w chwili naszego chrztu. Dziękujemy Ci za tę łaskę.

Będziemy powtarzać: dziękujemy Ci Serce Jezusa!

- *za tych, którzy zadbali, abyśmy zostali ochrzczeni,*
- *za dar Ducha Świętego, którego otrzymaliśmy podczas chrztu,*
- *za to, że w chwili chrztu, Bóg nazwał każdego z nas swoim „umiłowanym dzieckiem”,*
- *za duchową godność, którą nosimy w sobie od chrztu świętego,*
- *za osoby, dzięki którym możemy odkrywać i poznawać Ciebie i Twoją Ewangelię*

Zapytam serca: czy świadomość bycia umiłowanym dzieckiem Boga i przybranym bratem Jezusa uszczęśliwia mnie? Czy pamiętam o tym, że Jezus przyjmując chrzest w Jordanie, podjął swoją misję dla mnie. Czy tęsknię do Niego teraz? Czy tęsknię do szczęśliwej wieczności z Nim?

Panie, daj każdemu z nas tu obecnych łaskę trwania w głębokiej radości, że jesteśmy dziećmi Boga. Prowadź nas za rękę, gdy idziemy przez życie. Tobie powierzamy własną drogę. Posyłaj nam Ducha wiary, Ducha prawdy i miłości, by rozpraszał grzechu mroki i pomagał nam prowadzić życie zgodne z Bożymi oczekiwaniami, aby burzył w nas starego, grzesznego człowieka i odnawiał człowieka stworzonego na Boży obraz. Prosimy o ten dar Ducha, by On pomagał nam, ochrzczonym być światłem w świecie, który tak bardzo obojętnieje na Boga, lub wprost usuwa Go z życia. Pragniemy, jako ludzie ochrzczeni być świadkami i sługami Twojej Ewangelii. Amen

Pieśń przed błogosławieństwem

I PIĄTEK STYCZNIA 2024

(5 stycznia 2024 r.)

II. Msza święta z udziałem dorosłych

1. Wstęp do Mszy św.

Będąc u początku nowego roku przychodzimy do otwartego Serca Pana Jezusa. Przychodzimy, by wyrazić miłość, naszą bliskość, ale i potrzebę doświadczenia Jego miłości. Chcemy uczyć się wynagradzać za grzechy, głosząc Ewangelię i wychodząc z nią do ludzi obojętnych religijnie.

2. Ewangelia

(J 1, 43-51)

„Jezus postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: «Pójdź za Mną». Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu». Rzekł do niego Natanael: «Czy może być co dobrego z Nazaretu?». Odpowiedział mu Filip: «Chodź i zobacz». Jezus ujrzał, jak Natanael podchodzi do Niego, i powiedział o nim: «Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu». Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?». Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod figowcem». Odpowiedział Mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!». Odparł mu Jezus: «Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod figowcem? Zobaczysz jeszcze więcej niż to». Potem powiedział do niego:

jest w drugim człowieku. Ale też i to dobro, które jest w nas samych. Ale też musimy przeproszać za to, że nie zawsze jest w nas dobro.

2. Kazanie

- Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
- *Na wieki wieków. Amen.*
- Witam Was bardzo serdecznie w pierwszy piątek stycznia. Przed kilkoma dniami rozpoczęliśmy nowy rok – 2024. Nadal będziemy się spotykać w pierwsze piątki miesiąca, będziemy chcieli okazywać miłość Sercu Pana Jezusa i wspólnie będziemy rozważać Ewangelię. Kogo widzimy w dzisiejszej Ewangelii?
- *Widzimy Jezusa, Filipa i Natanaela.*
- Tak, macie rację. Zauważcie, że celowo zapytałem – kogo widzimy – a nie – o kim słyszymy – w tym fragmencie, bo chciałbym, abyśmy się zatrzymali na wzroku. Dzięki czemu możemy widzieć?
- *Możemy widzieć dzięki oczom.*
- Dostaliśmy wspaniały dar od Boga – wzrok. Możemy widzieć. A co możemy widzieć?
- *Możemy widzieć piękny świat, możemy widzieć innych ludzi. Góry, morze, zwierzęta.*
- To wspaniale móc widzieć to wszystko. Chcę Wam jednak powiedzieć, że to co widzimy, może nas mylić. Może wprowadzać w błąd. Jak myślicie dlaczego?
- *Ponieważ możemy coś niewłaściwie ocenić.*
- Tak, macie rację. Nie wiemy co jest w drugim człowieku, nie znamy jego serca. To jest dla nas wskazówka, że oprócz patrzenia oczami, możemy też patrzeć i widzieć sercem. Jak Wam się wydaje – co to znaczy patrzeć sercem?
- *To patrzeć z miłością, z dobrocią.*

- Módlmy się za wszystkie osoby poświęcone Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas samych, byśmy żyli prostotą relacji z Chrystusem. *Ciebie prosimy...*

III. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

W czasie dzisiejszej Adoracji, przychodzimy, aby prosić Cię – spojrzij Panie Jezu Chryste w nasze serca, tak jak spojrzalesz w serce Natanaela. Spojrzij i zobacz to, co dla innych jest niewidoczne.

Chcemy w czasie tej Adoracji za Natanaelem powiedzieć: Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś królem Izraela!

Otwórzmy w czasie tej adoracji nasze serca i prośmy: przeniknij nas miłością Swego Serca i naucz nas tak postępować, aby i o nas powiedział, że w sercu naszym nie żadnego podstęp!

Prowadź nas drogą szlachetności, uczciwości, prawdy i dobra do nieba, gdzie zobaczymy aniołów wstępujących i zstępujących, oddających hołd Synowi Człowieczemu w niebie, jak my oddajemy hołd teraz w czasie pierwszo piątkowej adoracji

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

IV. Msza święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy św.

W I piątek stycznia Pan Jezus prosi nas poprzez Ewangelię, byśmy potrafili widzieć dobro. Dobro, które jest w samym Bogu i dobro, które

«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzyście niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego».”

3. Kazanie

A. Widzieć

Nowy rok to dla wielu z nas okazja do obrania nowych celów. Postanawiamy sobie, że chcemy zmienić coś w naszym dotychczasowym życiu. Człowiek wierzący stale czyni takie postanowienia, a jednym z nich jest postanowienie szukania Boga. „Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu”, mówi Filip do napotkanego Natanaela. Poszukiwanie Jezusa nie jest jednak czymś jednorazowym. Jest to nasz życiowy cel i zadanie na całe życie. Człowiek może odkryć i uwierzyć, że Bóg jest, ale niekoniecznie wejść z Nim w głębszą relację. Będzie wierzył w Boga, będzie nawet wierzył Bogu, w to co mówi: prawdy wiary, katechizm, przykazania, Ewangelię, ale nie koniecznie będzie się tym przejmował. W naszym życiu wiary chodzi o coś więcej – o to, aby Bóg przenikał całe nasze życie. Dopiero taka wiara i odniesienie do Boga nas przemienia, ponieważ wyzwala z grzechu za sprawą rodzącej się w nas miłości. Św. Paweł powie, że największe znaczenie ma „wiara działająca przez miłość” (Ga 5,6). Wszystko sprowadza się więc do tego, aby nieustannie, każdego dnia na nowo stawiać Boga na pierwszym miejscu. Najważniejsze jest obcowanie z Bogiem w postawie dziecięcej ufności. Stary Testament pokazuje nam, że pośród wszystkich grzechów Narodu Wybranego, Bóg absolutnie nie tolerował ucieczki do obcych bogów. Wiarołomstwo, a więc świadome zastępowanie jedynego i prawdziwego Boga jakimiś innymi bożkami stanowi największy i najgorszy grzech. Niestety, takich bożków człowiek współczesny może mieć dzisiaj wiele.

B. Oceniać

To co niebywale mocno wybrzmiewa w dzisiejszej Ewangelii to przekonanie, że Królestwo Boże jest wszędzie tam, gdzie Bóg rzeczywiście zajmuje pierwsze miejsce. Filip odnajduje Mesjasza, prawdziwego Króla, który mówi o Natanaelu, że jest człowiekiem, „w którym nie ma podstępny”. W Królestwie Bożym nie ma miejsca na stosunki ludzkie pozbawione szczerości i pewnej prostolinijności. Podstęp to działanie, które stosowane jest często przez ludzi o nieczystych zamiarach, którzy gardzą innymi, zadają krzywdę, czy też manipulują. W każdym razie bycie podstępnym z pewnością świadczy o pewnym deficycie w miłości i dlatego właśnie brak podstępu jest znakiem Królestwa Bożego. I takim osobom jak Natanael, nie przebiegłym, lecz prostym, pozbawionym podstępu łatwiej jest otworzyć się na Słowo Boże, usłyszeć Boga, doświadczyć Go. Na osoby te Bóg patrzy z upodobaniem i widzi je – jak powiedział Jezus Natanaelowi – „pod drzewem figowym”. Jezus przywołał Natanaelowi taki moment, kiedy będąc zanurzonym w Słowie Bożym, być może miał doświadczenie, że Bóg jest bardzo blisko, że ogarnia go swoim boskim spojrzeniem. I Jezus odpowiada mu, że Go widział. Bóg, który zajmuje w naszym sercu pierwsze miejsce daje człowiekowi doświadczenie niesamowitego pokoju. Symbolem tego pokoju jest właśnie odpoczywanie pod drzewem figowym, czy też pod winoroślą. W czasach mesjańskich – prorokuje Micheasz – „każdy będzie siedział pod swą winoroślą i pod swym drzewem figowym; i nie będzie tego, kto by niepokoił, bo usta Pana Zastępów przemówiły” (Mi 4,4).

C. Działać

Pokój serca, którego udziela nam Chrystus to źródło najgłębszego szczęścia człowieka, ponieważ jego źródłem jest życie w bliskości Pana, który pozwala nam pięknie żyć rozkoszując się tym, co najbardziej wartościowe: dobrem, prawdą, pięknem... Nabożeństwo pierwszych piątków miesiąca przybliży nas do tej rzeczywistości. Rozwijaj naszą

wiarę, pozwala nam dojrzewać duchowo w bliskości Pana. Przyjmując dzisiaj Komunię Świętą możemy wynagradzać Panu Bogu w pierwszej kolejności za grzech obojętności na Boga, lenistwa duchowego, które przejawia się w tym, że nie chce nam się poszukiwać Boga. Wynagradzajmy również za nasz deficyt miłości skłaniający nas do bycia ludźmi podstępnymi, którym brakuje czystości intencji i prostoty. Dobrą formą wynagrodzenia Bożemu Sercu za grzech może być wysiłek włożony w ewangelizację – w przyprowadzanie do Chrystusa tych wszystkich, którzy z różnych powodów od Niego się oddalili. Jezus powołując Apostołów korzysta z ludzkiego pośrednictwa. Zauważmy, że Szymona przyprowadził do Jezusa jego brat Andrzej. Natanael z kolei znalazł się blisko Pana dzięki Filipowi. Jest to Boża metoda przywoływania do siebie. Bóg kocha nas miłością nie mającą kresu. Dlatego tak bardzo cierpi kiedy człowiek oddala się od Niego i tym samym odrzuca Boże zbawienie. Wolą Bożą jest, abyśmy sobie wzajemnie pomagali w naszej drodze wiary. Jeżeli podejmiemy ten trud, uczynimy piękny akt miłości względem Boga i przyniesiemy ulgę Jego Sercu, które cierpi na skutek utraty każdego ze swoich dzieci, które stworzył i przeznaczył do wiekistej radości.

4. Modlitwa wiernych

Do Ojca Wszechmogącego zanieśmy modlitwę Kościoła.

- Módlmy się za Kościół powszechny, by przez głoszenie Ewangelii wprowadzał w świecie pokój. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za sprawujących władzę w narodach, by potrafili służyć powierzonym sobie ludziom. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za rodziny, by pielęgnowały wiarę i codzienną pobożność. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o autentyczność życia dla wszystkich ochrzczonych. *Ciebie prosimy...*